

Rozważania Pauliny:

„O wzniosła pokoro! O pokorna wzniosłości, bo Pan Wszechświata, Bóg i Syn Boży, tak się uniża, że dla naszego zbawienia ukrywa się pod niepozorną postacią chleba! (...) Nie zatrzymujcie więc niczego z siebie dla siebie, aby was całych przyjął Ten, który cały wam się oddaje” – tymi słowami św. Franciszek zachęca braci, by postawa eucharystyczna kształtowała ich życie. Duchowy syn św. Franciszka, św. Maksymilian wskazuje na dwa najobfitsze źródła łaski. Są to: „Komunia święta i ustawiczne uciekanie się do Matki Najświętszej”. W tym samym duchu pisze św. Jan Bosko: „Naszym wsparciem są: radość, modlitwa i Komunia święta. Używajcie dwóch duchowych skrzydeł, to jest: pobożności maryjnej i pobożności eucharystycznej”. Radość – owoc Komunii Świętej, która jest szczytem modlitwy, jeden z darów Ducha Pocieszyciela. „Przystąpię do ołtarza Bożego, do Boga radości i wesela mego” (Ps 43,4) – mówi Psalmista, wskazując na Boga jako na najgłębsze źródło radości. Prawdziwa radość jest paschalnym darem Chrystusa. Bierze swoje źródło z Golgoty. Przypomina o tym Benedykt XVI: „radość prawdziwa wypływa zawsze z samego środka męki Jezusa”. Dopiero Jezusowa Śmierć i Zmartwychwstanie sprawiają i pokazują nam, że nasze istnienie na tym świecie nie jest drogą ku pustce, nie jest życiem, które wyszło z niczego i w nic się obróci. Jezus zapewnia nas: „Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki” (J 6, 51). Tylko wówczas możliwa jest radość trwała, zdolna ostać się w obliczu przeciwności i przemijalności życia, gdy śmierć i nicność nie są jego ostatecznym finałem. Od momentu Wcielenia „ciało i krew” mają swoje nienaruszalne miejsce w Bogu; człowieczeństwo, obok bóstwa stało się naturą Chrystusa. Podobnie w Jego Zmartwychwstaniu ludzka radość, krucha i skończona, zyskuje swoją trwałą i niezniszczalną (wielkanocną) podstawę. Eucharystia jako uobecnienie ofiary Krzyża jest spotkaniem z miłością, która jest silniejsza od śmierci. Dlatego jest też źródłem radości. Jak pisze ks. Jerzy Szymik: „Na ołtarzu dzieje się to, o czym marzy ludzka miłość: w akcie śmierci otwierają się drzwi do zmartwychwstania. Tu miłość staje się wieczna, zyskując powód i prawo do niezmaconej radości, (...) oto bowiem Ukrzyżowany stał się Zmartwychwstałym”. Poprzez Eucharystię Kościół doświadcza z radością, jak nieustannie urzeczywistnia się obietnica naszego Pana: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20).

Centrum św. Maksymiliana, Harmęże, ul. Franciszkańska 12, 32-600 Oświęcim
www.RycerstwoNiepokalanej.pl e-mail: miharmeze@gmail.com o. Arkadiusz 608 191 158



MATERIAŁY FORMACYJNE
DLA WSPÓLNOT
RYCERSTWA NIEPOKALANEJ



CZERWIEC 2024

TAJEMNICA KOMUNII

Intencja modlitewna na czerwiec:

Abyśmy uczestnicząc w Eucharystii, czerpali radość z komunii z Bogiem, z naszymi braćmi i siostrami.

Teksty Pisma Świętego: J 6, 53-69

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki». To powiedział ucząc w synagodze w Kafarnaum. A spośród Jego uczniów, którzy to usłyszeli, wielu mówiło: «Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?» Jezus jednak świadom tego, że uczniowie Jego na to szemrali, rzekł do nich: «To was gorszy? A gdy ujrzycie Syna Człowieczego, jak będzie wstępował tam, gdzie był przedtem? Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda. Słowa, które Ja wam powiedziałem, są duchem i są życiem. Lecz pośród was są tacy, którzy nie wierzą». Jezus bowiem na początku wiedział, którzy to są, co nie wierzą, i kto miał Go wydać. Rzekł więc: «Oto dlaczego wam powiedziałem: Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli mu to nie zostało dane przez Ojca». Odtąd wielu uczniów Jego się

wycofało i już z Nim nie chodziło. Rzekł więc Jezus do Dwunastu: «Czyż i wy chcecie odejść?». Odpowiedział Mu Szymon Piotr: «Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga».

Z nauczania Kościoła:

Ojciec Święty Benedykt XVI, fragment katechezy podczas Audiencji Generalnej, 15.03.2006 r.

Poprzez wybór Dwunastu, wprowadzenie ich we wspólnotę życia z sobą i włączenie ich w swą misję głoszenia Królestwa słowem i czynami Jezus chce powiedzieć, że nadszedł ostateczny czas, w którym na nowo powstaje Lud Boży, lud dwunastu pokoleń, stający się teraz ludem powszechnym, Jego Kościołem. Istnienie owych Dwunastu — różnego pochodzenia — staje się wezwaniem skierowanym do całego Izraela, by się nawrócił i pozwolił się zgromadzić w Nowym Przymierzu, będącym pełnym i doskonałym wypełnieniem dawnego Przymierza. Powierzenie im podczas Wieczery, przed męką, zadania celebrowania Jego pamiątki ukazuje, że Jezus pragnął przekazać całą wspólnotę, za pośrednictwem jej przywódców, misję bycia w historii znakiem i narzędziem rozpoczętego przez Niego zgromadzenia eschatologicznego. W pewnym sensie możemy powiedzieć, że właśnie Ostatnia Wieczera jest aktem założenia Kościoła, ponieważ On daje samego siebie i w ten sposób tworzy nową wspólnotę — wspólnotę zjednoczoną w komunii z Nim. W tym świetle można zrozumieć, jak Zmartwychwstały udziela im — przez wylanie Ducha — władzy odpuszczania grzechów (por. J 20, 23). Dwunastu apostołów jest tym samym najwyraźniejszym znakiem woli Jezusa co do istnienia i posłannictwa Jego Kościoła oraz gwarancją, że nie istnieje żadna sprzeczność między Chrystusem i Kościołem: są nierozłączni pomimo grzechów ludzi tworzących Kościół. Dlatego jest zupełnie nie do pogodzenia z intencją Chrystusa modny przed kilkoma laty slogan: «Jezus tak, Kościół nie». Taki wybrany indywidualistycznie Jezus jest wytworem fantazji. Nie może być Jezusa bez rzeczywistości, którą stworzył i w której się objawia. Między Synem Bożym, który stał się człowiekiem, i Jego Kościołem istnieje głęboka, nierozzerwalna i tajemnicza ciągłość, na mocy której Chrystus jest dzisiaj obecny pośród swego ludu. Jest zawsze współczesny nam, jest zawsze obecny w Kościele, zbudowanym na fundamencie apostołów, żyje w sukcesji apostołów. I ta Jego obecność we wspólnotę, w której On sam daje się

nam zawsze, jest źródłem naszej radości. Tak, Chrystus jest z nami, Królestwo Boże nadchodzi.

Z Pism św. Maksymiliana: *Fragment konferencji o. Maksymiliana Kolbego pt. Problemy życia wewnętrznego [37], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015*

Pan Bóg nie mierzy modlitwy na metry i jej wartość wcale nie zależy od ilości odmówionych różańców czy koronek. Istotą modlitwy stanowi według katechizmu wzniesienie myśli i duszy do Boga. Trzeba się oczywiście i ustnie modlić i pójść do kościoła, ale tylko wtedy i tak, jak Niepokalana sobie życzy. Jej wola jest ponad modlitwę, ponad pracę, ponad umartwienie. Wzniesienie naszej woli do Boga – czyli zjednoczenie naszej woli z wolą Niepokalanej – jest najwyższą modlitwą. O tym też wspominał św. O. Franciszek w Regule, aby bracia w czasie pracy nie tracili ducha świętej modlitwy i pobożności. To jest to zjednoczenie woli naszej z wolą Niepokalanej. Modlitwa ustna jest bardzo pożyteczna, ale – o ile jej sobie Niepokalana życzy. Modlitwą pracujemy, zwłaszcza modlitwą obowiązkową: Komunia święta, Msza święta i obowiązkowe pacierze, rozmyślanie czy inne nabożeństwo wyznaczone. Te zwłaszcza powinniśmy starannie odprawiać. Istotą jednak nabożeństwa jest zjednoczenie woli naszej z wolą Niepokalanej.

Pytania:

- 1) Czego uczy nas scena z Ewangelii według św. Jana? Co gorszyło uczniów, dlaczego niektórzy odeszli, słysząc to, co Pan Jezus mówi o Tajemnicy Eucharystii i Komunii Świętej? Co jest tu najważniejsze dla nas – jak powinna wyglądać wiara nas, katolików, w te Tajemnice?
- 2) Co o kapłaństwie i jego roli w Kościele mówi nam Papież Benedykt XVI? Dlaczego jest ono tak istotne? Jaki ma to związek z Mszą Świętą?
- 3) W jaki sposób Ojciec Święty tłumaczy, że nie można w pełni należeć do Pana Jezusa bez Kościoła Świętego?
- 4) Czego o modlitwie uczy nas św. Maksymilian? Jaką rolę odgrywa na tej płaszczyźnie wola Boża, wola Niepokalanej? Jakie są najważniejsze rodzaje nabożeństwa według o. Kolbego? Dlaczego właśnie te i na jakiej zasadzie?
- 5) Które słowa, treści z dzisiejszego spotkania są dla mnie szczególnie ważne i dlaczego? Jakie konkretne postanowienie podejmuję dziś, aby wprowadzić je do mojego codziennego życia?